

Sygn. akt **IC 1340/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Tokarz

Protokolant: st.sekr.sądowy Jolanta Furman

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2017 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K. (1)**

przeciwko **(...) S.A z siedzibą w Ł.**

o zapłatę

I. Oddala powództwo.

II. Nakazuje ściągnąć od powódki J. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 340zł (trzysta czterdzieści złotych) z tytułu kosztów sądowych.

III. Pozostałe koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi.

SSO Maria Tokarz

Sygn. I C 1340/16

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 13.07.2017 roku**

Pozwem inicjującym przedmiotowe postępowanie powódka J. K. (1) domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) SA w Ł. następujących kwot: 10.000 zł tytułem pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci ojca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 30.12.2015 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 30.12.2015 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 5400 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową (k.2-7).

Uzasadniając swoje żądanie powódka podniosła, że dnia 25 września 2001 r. w P. na ul. (...) kierując (...) nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodował nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że nie zachował bezpiecznej prędkości oraz należytej obserwacji podczas jazdy w celu uniknięcia najechania na poprzedzający pojazd zjechał na lewą stronę jezdni doprowadzając do zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem F. (...) nr rej. (...) w następstwie czego m.in. J. K. (2) poniósł śmierć na miejscu. Wyrokiem Sądu Rejonowego wP. V Wydział Karny z dnia 27 września 2002 r. ,sygn. akt VK 20/02 M. N. został uznany winnym popełnienia czynu wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 177 par 2 kk i na tej podstawie skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary na okres 5 lat próby. Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia

zawartej z pozwanym ubezpieczycielem. Powódka zaznaczyła, że ubezpieczyciel wypłacił jej z tytułu zadośćuczynienia po śmierci ojca 20.000 zł. Powódka zaznaczyła, że była jedyną córką zmarłego. W chwili śmierci ojca miała zaledwie 6 lat i nie rozumiała czym jest śmierć. Dopiero dorastając zaczęła rozumieć, iż nigdy więcej nie zobaczy ojca. Wspominając zmarłego ojca powódka podała, że bardzo lubiła spędzać z nim czas. Zawsze podczas spotkań zmarły obdarowywał ją różnymi prezentami, słodyczami, ubraniami czy nosił ją na rękach. Wspólnie chodzili na spacer. Kiedy powódka dorastała odczuwała co raz większą pustkę spowodowaną brakiem jednego z rodziców. W przeciwieństwie do swoich rówieśników nie mogła liczyć na pomoc swojego ojca, jego wsparcie czy dobre słowo. Powódka uzasadniając roszczenie z tytułu odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej w związku ze śmiercią J. K. (2) wskazała, iż pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 par 3 k.c., polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia. Pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby najbliższej obejmuje zarówno straty materialne, jak i niematerialne wynikające z utraty osobistych relacji ze zmarłym. Straty materialne i niematerialne wzajemnie się przenikają, i nie da się ich całkiem od siebie oddzielić. Art. 446 par 3 k.c. nie uzależnia przyznania odszkodowania od tego, by stan majątkowy osoby najbliższej zmarłego był zły, ale od tego, by stan ten uległ znacznemu pogorszeniu. Powódka zaznaczyła, że zawsze będzie pielęgnować w sercu wspomnienia po zmarłym ojcu i zawsze będzie o nim pamiętać, a bliskie relacje łączące ją z ojcem usprawiedliwiają żadaną kwotę odszkodowania. Jako podstawę prawną dochodzonego zadośćuczynienia powódka wskazała art. 448 k.c. w zw. z art. 24 par 1 k.c. Obecnie w jednolite ukształtowanym i utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych przedstawiany jest pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 par 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008. Uzasadniając termin naliczenia odsetek powódka powołała się na art. 481 par 1 kc.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew (k. 30-32) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa prawnego.

Strona pozwana podniosła, że wypłacona w toku likwidacji szkody kwota 20.000 zł na zasadzie art. 448 kc jest odpowiednia. Sytuacja rodzinna powódki przemawia za znacznym miarkowaniem zasądzonych kwot. W dacie śmierci J. K. (2) nie zamieszkiwał wspólnie z córką – zamieszkiwał w ośrodku (...). Rodzice powódki byli rozwiedzeni – rozstali się dwa lata przed wypadkiem. Rozwód orzeczono z wyłącznej winy J. K. (2). Prawo do opieki nad córką zostało przyznane matce. Matka powódki po rozwodzie wyprowadziła się do innego miasta i związała się z nowym partnerem. Abstrahując od kontrowersji wokół formułowania roszczeń o zadośćuczynienie w oparciu o art. 448 kc w związku z 23 kc i 24 kc, pozwana podniosła, że tylko szczególna więź zasługuje na ochronę prawną. Zadośćuczynienie nie może być przyznawane na zasadzie automatyzmu. Sąd winien badać całość okoliczności sprawy. W okolicznościach faktycznych tej sprawy powódka nie wykazuje szczególnej więzi łączącej ją z ojcem. Mając na względzie fakt, że zmarły zamieszkiwał w ośrodku (...), można domniemywać jakie stosunki panowały w domu rodzinnym J. K. (1). Tylko na marginesie pozwany podał, iż określając odpowiednią kwotę zadośćuczynienia Sąd winien brać pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy, a w szczególności charakter więzi, jakość relacji oraz rozmiar krzywdy poszkodowanego. Przyznana kwota nie może być rażąco wygórowana. Nie bez znaczenie pozostaje sytuacja społeczno-ekonomiczna w jakiej funkcjonuje poszkodowany. Podstawową funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna. Pozwany podniósł też, że powódka nie wykazała znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w związku ze śmiercią ojca, uzasadniającego przyznanie odszkodowania. Opiekę nad J. K. sprawowała matka. Trudno uznać, aby ojciec łożył jakieś kwoty na utrzymanie powódki lub wręczał jej prezenty o znacznej wartości. Matka sprawująca opiekę nad powódką związała się z innym partnerem, który przejął rolę ojca. Roszczenie o znaczne pogorszenie się warunków życiowych jest roszczeniem typowo materialnym. Winno być precyzyjnie wskazane przez powódkę. Dodatkowo pogorszenie warunków życiowych musi być znaczne, a więc ponadnormatywne i wiązać się ze diametralnymi zmianami w życiu poszkodowanego. Ewentualne odsetki od zasądzonych kwot zdaniem pozwanej winny być przyznane od daty wyrokowania.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 25 września 2001 r. w P. na ul. (...) doszło do wypadku samochodowego, w którym na miejscu śmierć poniósł ojciec powódki J. K. (2). M. N. kierując (...) nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodował nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że nie zachował bezpiecznej prędkości oraz należytej obserwacji podczas jazdy w celu uniknięcia najechania na poprzedzający pojazd zjechał na lewą stronę jezdni doprowadzając do zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem F. (...) nr rej. (...) w następstwie czego m.in. J. K. (2) poniósł śmierć na miejscu. Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. V Wydział Karny z dnia 27 września 2002 r. sygn. akt V K 20/02 M. N. został uznany winnym popełnienia czynu wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 177 par 2 kk i na tej podstawie skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary na okres 5 lat próby.

(dowód: kserokopia wyroku karnego k. 17-18)

Pojazd sprawcy zdarzenia, w dacie wypadku był ubezpieczony w pozwanym towarzystwie.

(okoliczność niesporna)

Powódka reprezentowana przez (...) S.A. w L. pismem z dnia 30 listopada 2015 r. zgłosiła stronie pozwanej roszczenia w kwocie 120 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca oraz w kwocie 20 000 zł tytułem pogorszenia sytuacji życiowej po jego śmierci. Pozwany decyzją z dnia 27 stycznia 2016 r. odmówił uznania roszczenia powódki z tytułu pogorszenia się jej sytuacji życiowej w związku ze śmiercią ojca, natomiast decyzją z dnia 16 marca 2016 r. przyznał na jej rzecz kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci ojca.

(dowód: pismo (...) S.A. w L. z dnia 30 listopada 2015 r. k. 11-12, decyzja pozwanego z dnia 27 stycznia 2016 r. k. 13-14, decyzja pozwanego z dnia 16 marca 2016 r. k. 15-16, dokumenty w aktach likwidacji szkody na płycie k. 37)

J. K. (2) wraz z K. P.- rodzice powódki pobrali się w 1995 roku, zamieszkiwali w Z. k/P., później w P.. J. K. (2) posiadał wykształcenie zawodowe stolarz. Szybko popadł w uzależnienie od alkoholu. Często zmieniał prace, ostatnim jego miejscem zatrudnienia była drukarnia w P.. J. K. (2) często nie było w domu, znikał. Matka tłumaczyła wówczas córce, że ojciec wyjechał w delegację. Podczas pobytów w domu J. K. (2) najczęściej był pijany. Po kolejnym zniknięciu J. K. (2) matka powódki wróciła z nią do Z.. Utrzymywała się z zasiłku dla bezrobotnych i wsparcia rodziców. Ojciec powódki trafił ostatecznie do MONAR-u w P. na sześciomiesięczne leczenie. Później tam pracował. W trakcie trwania małżeństwa odbywał też karę pozbawienia wolności w wymiarze trzech miesięcy. Matka nie informowała powódki o tym fakcie z uwagi na jej wiek.

W 2001 roku rodzice powódki rozwiedli się. Pozew rozwodowy wniosła matka powódki. Dla ojca powódki ustanowiono kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu w osobie jego siostry. Ostatecznie rozwód rodziców powódki orzeczono z winy J. K. (2). Został on też obciążony alimentami płatnymi na rzecz powódki w kwotach po 220 zł miesięcznie. Ojciec powódki nie płacił jednak tych alimentów, matka powódki pobierała je z funduszu alimentacyjnego. Powódka na mocy wyroku rozwodowego została przy matce. Ojciec powódki widywał się z nią kilka razy w miesiącu u dziadków ojczystych, jeszcze przed przeprowadzką do Z.. Zabierał powódkę na spacer, dawał słodycze. Powódka pamięta tylko dwa takie spotkania. Ogólnie wspomina ojca „jak przez mgłę”. Nie posiada wspomnień z nim związanych. Większość informacji na jego temat i przebiegu spotkań z nim posiada z opowiadań matki.

Matka powódki w 2003 roku ponownie wyszła za mąż i przeprowadziła się z córką na P. do L.. Powódka zaakceptowała ojczyzna, chociaż wychowywał ją i brata (z drugiego małżeństwa) bez czułości, w poczuciu dyscypliny. Powódka do dzisiaj do ojczyzna zwraca się (...).

Powódka w chwili śmierci ojca J. K. (2) miała 6 lat. Była jedynym dzieckiem J. K. (2) i K. B. (1) (P.). Po śmierci ojca powódce przyznano 720 zł renty rodzinnej płatnej miesięcznie. Od rozwodu samodzielnie powódkę wychowywała matka. To ona dbała o utrzymanie powódki.

Powódka nie pamiętała ojca. Przypomina sobie tylko uczucia towarzyszące jej z dnia pogrzebu, w którym brała udział. Powódka nie rozumiała wówczas pojęcia „śmierci”. Pytała matkę i babkę ojcystą o tatę. Powódka nie pamięta czy w jakiś traumatyczny sposób przeżyła śmierć ojca. Z czasem powódka zaczęła zauważać relacje swoich koleżanek z ich ojcami i zazdrościła im. Po śmierci ojca nie leczyła się psychiatrycznie ani nie podejmowała terapii psychologicznej.

Powódka okazjonalnie odwiedza grób ojca w P.. Obecnie powódka dalej się uczy, pobiera rentę socjalną. Jest w ciąży i mieszka z partnerem.

(dowód: oświadczenie powódki k. 19-20, zeznania świadka K. B. (2) k. 43-44 0:12:47 i k. 45 1:00:46, zeznania świadka S. K. k. 44-45 0:44:56, kserokopia wyroku rozwodowego k. 53-54, zeznania powódki k. 86-87 0:3:53)

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie przedłożonych do akt sprawy dokumentów, w tym dokumentacji zalegającej na płycie CD-elektroniczna forma akt likwidacji szkody. Ich wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu, nie była również kwestionowana przez strony, między którymi spór koncentrował się wokół kwestii prawnych.

Zasadniczą część ustaleń Sąd poczynił na podstawie zeznań powódki i świadków K. B. (2) i S. K.. Wszyscy zbieżnie przedstawili życie powódki w kontekście problemów uzależnienia zmarłego ojca. Zeznania w/w osób cechował duży stopień emocjonalności, stąd też trudno odmówić im wiary, zwłaszcza w oparciu o zasady doświadczenia życiowego.

Sąd oddalił wniosek pozwanej o dopuszczanie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność relacji leczących powódkę z ojcem, charakteru więzi, sposobu przeżywania żałoby i śmierci z k. 30/2. Przede wszystkim brak w tej sprawie materiału potrzebnego do analizy dla biegłego psychologa wg złożonej przez stronę pozwaną tezy dowodowej. Powódka nie leczyła się psychiatrycznie, nie podejmowała też terapii psychologicznej. Z uwagi na wiek i moment śmierci ojca powódka słabo pamięta jego osobę, jak też relacje łączące ją z ojcem.

Sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań świadka G. P., która skorzystała z prawa odmowy zeznania k.78.

### **Sąd zważył co następuje:**

W niniejszej sprawie powódka domagała się zasądzenia od strony pozwanej zadośćuczynienia za cierpienie i krzywdę związaną ze śmiercią ojca J. K. (2), która była następstwem wypadku drogowego z dnia 25.09.2001 r. Jako podstawę dochodzonego roszczenia o zadośćuczynienie wskazywała podstawę z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Domagała się też zasądzenia odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w oparciu o art. 446 § 3 kc. Wprawdzie pozwana nie kwestionowała odpowiedzialności wynikającej z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, z winy którego doszło do zaistnienia wypadku, konsekwentnie wskazywała jednak na niezasadność podnoszonych roszczeń, z uwagi na specyficzną więź łączącą powódkę z ojcem.

W aktualnym stanie prawnym nie budzi wątpliwości, iż ochronie prawnej podlegają wszelkie dobra osobiste, rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, a uznawane za szczególnie doniosłe. Szczególną pozycję w systemie prawa znajduje zaś ochrona rodziny, jako związku najbliższych sobie osób związanych szczególną więzią wynikającą z pokrewieństwa lub małżeństwa, co znajduje wyraz w ochronie konstytucyjnej (art. 47 i 71 Konstytucji), uszczegółowionej w przepisach aktach rangi ustawowej (choćby w treści art. 23 k.r.o.). Stanowisko takie znajduje jednak przede wszystkim pełne odzwierciedlenie w ugruntowanym obecnie w orzecznictwie i aprobowanym przez Sąd orzekający poglądzie, iż prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 15 marca 2012 r., sygn. I CSK 314/11, Lex nr 1164718, z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. IV CSK 307/09, Lex nr 599865).

Zgodnie z aktualnym, konsekwentnym i jednolitym poglądem doktryny oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego, który to Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje - na podstawie art. 448 k.c., w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, również wówczas,

gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., sygn. III CZP 76/10, Lex nr 6041, uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 32/11, Lex nr 852341, sygn. I CSK 314/11, Lex nr 1164718).

Przepis art. 448 k.c. daje Sądowi uprawnienie, a nie obowiązek zasądzenia odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia. Fakultatywny charakter zadośćuczynienia nie oznacza jednak dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji. Zwrot "sąd może" wskazuje na konieczność zbadania przez sąd wystąpienia i rozmiaru szkody niemajątkowej wynikającej z naruszenia dobra osobistego. O tym czy w danym wypadku wyrównanie krzywdy spowodowanej naruszeniem dóbr osobistych powoda wymaga rekompensaty pieniężnej (a także o wielkości zadośćuczynienia) decydują w szczególności rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Uszczegóławiając te kryteria na potrzeby sprawy o zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej w judykaturze wskazuje się, że naruszonym dobrem osobistym jest tu relacja ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny. W orzecnictwie sądowym zwraca się uwagę, że wysokość zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych wskutek śmierci osoby bliskiej winna być uzależniona przede wszystkim od indywidualnej oceny sytuacji, jaka panowała w rodzinie przez śmiercią osoby bliskiej i jakiej można by się spodziewać, gdyby do tej śmierci nie doszło. Za wiodące należy również uznać takie okoliczności jak to, czy osoby uprawnione pozostawały w najbliższym kręgu rodzinnym, czyli pozostawały we wspólnym gospodarstwie domowym i w konsekwencji w bezpośrednim uzależnieniu w sprawach życia codziennego, czy uprawnionym jest dziecko, które bezpowrotnie utraciło prawo do wychowania się w pełnej rodzinie, czy doszło do całkowitego osamotnienia osoby uprawnionej, osłabienia możliwości życiowych i potrzeb osoby uprawnionej. Zważyć przy tym należy, iż wymienione okoliczności pozostają wyjątkowo trudne do weryfikacji już z tego względu, iż nie poddają się one obiektywizacji ze uwagi na indywidualną wrażliwość i odporność psychiczną każdego człowieka, także przy uwzględnieniu, iż każda przedwczesna śmierć członka normalnie funkcjonującej rodziny wiąże się z silnymi traumatycznymi przeżyciami dla pozostałych, ze ścisłego kręgu, osób najbliższych.

Powódka występując o przyznanie zadośćuczynienia oparła swoje roszczenie na konstrukcji ochrony dóbr osobistych. Powódka podczas składania zeznań nie potrafiła jednak wysłowić jakie z jej dóbr osobistych zostało naruszone wskutek tragicznej śmierci ojca. Reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w pozwie napisała, że zostały zerwane więzi rodzinne na skutek tragicznej śmierci ojca. Oceniając zasadność żądania powódki Sąd zbadał zatem relacje rodzinne łączące powódkę ze zmarłym ojcem, bowiem w świetle art. 448 kc należy każdorazowo dokonać oceny wzajemnych relacji członków rodziny i rozmiaru doznanej krzywdy. Ocenivszy te relacje tut. Sąd oddalił powództwo o zasądzenie zadośćuczynienia w oparciu o w/w przepis.

Sąd uznał, że kwota 20.000 zł wypłacona z tytułu zadośćuczynienia po śmierci ojca przez ubezpieczyciela jest adekwatna, a dalej idące żądania powódki nie zasługują na uwzględnienie, z uwagi na brak występowania między nią a zmarłym ojcem szczególnie bliskich więzi rodzinnych. Kwota wypłacona przez ubezpieczyciela rekompensuje powódce stratę osoby J. K. (2) jako ojca biologicznego, bowiem w/w nigdy nie zafunkcjonował w roli ojca i nie nawiązał z powódką bliższych relacji charakterystycznych dla stosunku pokrewieństwa.

Ta sprawa nie jest standardowa, powódki nie łączyły z ojcem typowe relacje rodzinne. Sytuacja rodzinna i wychowawcza powódki była specyficzna z uwagi na specyficzny tryb życia jaki prowadził jej ojciec. W zasadzie trudno mówić o nawiązaniu typowych relacji między ojcem i córką. Powódka nie wykazała, aby łączyły ją z ojcem silne, serdeczne więzi. Sama podała w zeznaniach, że ojca pamięta „jak przez mgłę”. Te stwierdzenia powódki bardzo dobrze oddają to, że ojciec nie stworzył jej typowego domu. Gdyby między powódką a jej ojcem istniały silne więzi rodzinne, których zerwanie zasługiwałoby na ochronę prawną, powódka w inny sposób przedstawiałaby wspomnienia związane z ojcem. Powódka osobę ojca kojarzy tylko z opowiadań najbliższych, sama pamięta osobisty kontakt z nim z dwóch spotkań w dzieciństwie. Postępowanie dowodowe potwierdziło, że zmarły ojciec powódki nigdy nie tworzył z matką powódki rodziny, nigdy nie funkcjonował jako ojciec, mąż, głowa rodziny. Nie stworzył powódce domu z charakterystyczną wspólnotą domową, wypełnioną ciepłem i serdecznością, wzajemnym wsparciem. Nigdy nie wypełniał żadnych obowiązków wynikających z założenia rodziny. Przeciwnie ojciec powódki szybko popadł w nałóg

alkoholowy, złamał prawo i odbywał karę pozbawienia wolności w więzieniu. Po wyjściu z wwiezienia nie wrócił do rodziny, jeszcze bardziej się rozpił, okresowo przebywał w MONAR-ze, co daje uzasadnione podstawy do przyjęcia, że był uzależniony nie tylko od alkoholu, ale i innych substancji uzależniających. Przez pewien czas nie utrzymywał żadnej styczności z powódką i jej matką, zniknął, o czym świadczy fakt konieczności ustanowienia kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu w sprawie rozwodowej. Ponadto rozwód małżeństwa matki powódki i jej ojca orzeczono z winy ojca powódki. W świetle powyższego ojciec powódki nie wypełnił żadnych obowiązków jako ojciec i mąż. Zasądzone w rozwodzie alimenty dla powódki za jej ojca wypłacał fundusz alimentacyjny. Ponadto z czasem powódka wraz z matką przeprowadziły się zupełnie inne miejsce na innym krańcu Polski. Wówczas powódka utraciła jakikolwiek kontakt z ojcem.

Ponadto nawet gdyby do przeprowadzki nie doszło, powódka i tak nie nawiązała by z ojcem normalnego kontaktu, pozwalającego pielęgnować więź ojca z dzieckiem, bowiem w świetle uzależnienia ojca, trybu życia jaki prowadził kontakt ten ograniczyłby zapewne sąd opiekuńczy izolując powódkę od niego. Ojciec miał bowiem demoralizujący wpływ na powódkę. Na moment śmierci ojca powódki nie dawał on powódce żadnego wsparcia, ciepła, charakterystycznych dla więzi rodzinnych.

W świetle powyższego Sąd uznał, że powódka nie wykazała aby w wyniku śmierci jej ojca uległy zerwaniu szczególne więzi rodzinne. Tylko na potrzeby tej sprawy uwypuklała, że doświadczała w szkole odczuć związanych z brakiem ojca, obserwując inne dzieci w relacjach z tatą. Podkreślenia wymaga, że powódka od początku takich typowych relacji z ojcem była pozbawiona z uwagi na jego funkcjonowanie jako osoby uzależnionej z dużymi problemami. Powódka nie była nawet świadoma tego jak mogą wyglądać relacje z ojcem w normalnych stosunkach rodzinnych, skoro nigdy ich nie doświadczyła.

Zgodnie z art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Ocena pogorszenia sytuacji życiowej, o jakiej mowa w tym przepisie, ogranicza się nie tylko do analizy obecnej sytuacji materialnej poszkodowanego, ale obejmuje swym zakresem również przyszłe szkody majątkowe polegające na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, stąd też niemożliwe do pieniężnego zrehabilitowania w sposób ścisły, prowadzące jednak w wymiarze materialnym do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., sygn. I CSK 149/09, Lex nr 607232). Zwraca uwagę, iż ocena w jakim stopniu nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji członków rodziny zmarłego ma wymiar szerszy niż stan z dnia śmierci poszkodowanego i obejmuje porównanie hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałiby się bliscy zmarłego, do sytuacji, w jakiej znajdują się w związku ze śmiercią poszkodowanego (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2013 r., sygn. I CSK 614/12, Lex nr 1383227). Analogicznie jak przy zadośćuczynieniu, podnosi się przy tym, iż wysokość omawianego odszkodowania winna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom ekonomicznym i stopie życiowej danej społeczności, nie mogąc stanowić źródła wzbogacenia tych osób (podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 marca 1994 r., sygn. I ACr 758/93, Lex nr 9186), z drugiej jednak strony wykładnia określenia „stosowne odszkodowanie” w art. 446 § 3 k.c. powinna uwzględniać wartość ekonomiczną odszkodowania, tj. musi wyrażać taką kwotę, która odczuwalna jest jako realne, adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 r., sygn. IV CK 445/03, Lex nr 173555). Według ugruntowanego poglądu, przy ocenie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, jako przesłanki odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., należy brać pod uwagę ogół czynników mających wpływ na ukształtowanie sytuacji życiowej tych osób, jeżeli tylko wywołują one istotne reperkusje w sferze materialnej.

W ocenie Sądu powódka w wyniku śmierci ojca nie doznała żadnego pogorszenia sytuacji życiowej. Sama powódka w swoich zeznaniach przyznała, że to matka ją wychowywała i troszczyła się o zapewnienie jej podstaw bytowych. Ojciec nigdy nie angażował się w życie córki w sposób finansowy. Powódka nie była w stanie podać, czy ojca byłoby stać na dokładanie się do jej utrzymania. Jak podano wyżej ojciec nie płacił jej zasądzonych alimentów. Matka powódki alimenty pobierała z funduszu. Powódka nie wykazała, aby ojciec był w stanie spłacić zadłużenie wynikające

z pokrycia alimentów z funduszu alimentacyjnego i jeszcze przekazywać jej jakieś środki na utrzymanie. Zdaniem Sądu sytuacja materialna powódki paradoksalnie po śmierci ojca uległa poprawie, ponieważ otrzymała rentę rodzinną, która przewyższała zasądzone alimenty, płatne regularnie.

Powódka nie udowodniła też, aby wskutek śmierci ojca utraciła realną możliwość polepszenia warunków życia w przyszłości i wsparcie opiekuńczo psychiczne ze strony ojca. Ojciec powódki w obliczu nałogu, nie był osobą ani sprawną ani chętną do niesienia wsparcia córce w innych sferach życia.

W tym stanie rzeczy powództwo w całości oddalono-pkt I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 100 kpc, stosunkowo je rozdzielając. Powódka pokryła opłatę od pozwu. Sąd nakazał ściągnąć od powódki na rzecz SP kwotę 340 zł, stanowiącą koszty przejazdu świadka na rozprawę, pokryte tymczasowo ze środków budżetowych tego Sądu. Sąd odstąpił jednak od obciążania powódki kosztami zastępstwa prawnego pozwanej. Przedmiotowa sprawa miała specyficzny stan faktyczny. Powódka miała prawo z uwagi na wypłatę pewnych roszczeń przez pozwaną, wystąpić na drodze sądowej o ochronę swoich praw. Strona pozwana wypłacając pewne roszczenia z tytułu śmierci ojca powódki uznała, że poniosła ona z tego tytułu jakąś stratę. Powódka w sposób uzasadniony mogła dążyć do zweryfikowania wysokości przyznanych kwot przed sądem. Ponadto sprawy odszkodowawcze są wpisane w profesjonalną działalność pozwanej. Strona pozwana z uwagi na ubezpieczeniowy charakter działalności korzysta z profesjonalnej pomocy prawnej w sposób ciągły. Koszty zastępstwa w tej sprawie nie są dla pozwanej ponadstandardowym wydatkiem.

SSO Maria Tokarz